

# O Maryjanno – Biesiadne

Dzisiaj gdym do Ciebie przyszedł z\_rana

By Cię zbudzić ukochana

Z\_Twego rannego snu

Dzisiaj nie zastałem Ciebie w\_domu,

Bo uciekłaś po kryjomu

Z\_innym na rendez vous

O Maryjanno!

Gdybyś była zakochana

Nie spałabyś w\_tę noc

W\_tę jedną, jedyną noc

O Maryjanno!

Gdybyś była zakochana

Nie spałabyś w\_tę noc

W\_tę jedną noc

Teraz gdy już wszystko diabli wzięli

Gdy do wojska mnie wciągnęli,

Karabin dali mi

Teraz mam już inną ukochaną,

Karabinem nazywaną

Którą przytulam wciąż

O Maryjanno!

Gdybyś była zakochana

Nie spałabyś w\_tę noc

W\_tę jedną, jedyną noc

O Maryjanno!

Gdybyś była zakochana

Nie spałabyś w\_tę noc

W\_tę jedną noc

Wczoraj, obiecałaś mi na pewno,

Że zostaniesz mą królewną,

Królewną mego snu

Wczoraj obiecałaś mi być wierną

I w\_miłości swej niezmienną,

Na długi życia kres

O Maryjanno!

Gdybyś była zakochana

Nie spałabyś w\_tę noc  
W\_tę jedną, jedyną noc  
O Maryjanno!  
Gdybyś była zakochana  
Nie spałabyś w\_tę noc  
W\_tę jedną noc



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych